

ani się jej nie sprzeciwia (por. MiN s. 488-489). Trzeba zwrócić uwagę, że *plodność miłości małżeńskiej nie zacieśnia się [...] tylko do fizycznego rodzenia dzieci, choćby nawet była pojmowana w swym specyficznym ludzkim wymiarze: poszerza się i ubogaca wszelkimi owocami życia moralnego, duchowego i nadprzyrodzonego, jakie ojciec i matka z racji swego powołania winni przekazać w darze dzieciom, a poprzez dzieci, Kościołowi i światu* (FC 28).

Wewnętrzne zjednoczenie, leżące u podstaw duchowego znaczenia a.m., wskazuje na ciężar niewierności małżeńskiej, nazywanej niekiedy zdradą. Takie ujęcie pokazuje, że nawet w ramach małżeństwa możliwa jest „zdrada”; gdy brak wewnętrznej otwartości małżonków na siebie i wierności w miłości, ich fizyczne zjednoczenie staje się kłamstwem (por. MiN s. 409-410). *Cudzołóstwo jest grzechem dlatego, ponieważ stanowi złamanie osobowego przymierza mężczyzny i kobiety* (MiN s. 149). Najbardziej dramatycznie niewierność ta objawia się poprzez akt seksualny poza małżeństwem, naruszając wyłączność relacji oblubieńczej (por. MiN s. 150-151).

Jan Paweł II: FC 14; 28; VS 49.

LR; MiN.

MiO.

CC; HV; KDK 49-51; KKK 2366-2372.

T. Styczeń. Ciało jako „znak obrazu Stwórcy”. W: Jan Paweł II. *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*. Chrystus odwołuje się do „początku”. O Jana Pawła II teologii ciała. Red. T. Styczeń. Lublin 1981; J. Wróbel. *Małżeństwo i prokreacja w kon-*

tekście zagrożenia AIDS. RTK 38:1990 z. 3. I. Mroczkowski. *Osoba i cielesność. Moralne aspekty teologii ciała*. Płock 1994; J. Bajda. *Etos sakramentu małżeństwa*. W: Jan Paweł II. *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*. Sakrament. O Jana Pawła II teologii ciała. Red. T. Styczeń. Lublin 1998; K. Knotz. *Akt małżeński*. Kraków 2001; A. Sarmiento. *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny*. Kraków 2002; J. Wróbel. *Antropologia ludzkiej płciowości: powołanie do życia w komunii prawdy i miłości*. W: *Ocalić obraz człowieka*. Red. P. Morciniec. Opole 2003.

ks. Piotr **KIENIEWICZ** MIC

Alienacja ■ (łac. „alienus” – obcy, cudzy) – wyobcowanie, poczucie obcości wobec czegoś; pojęcie używane w różnych dziedzinach nauki. W psychologii oznacza stany, w których własne ciało (lub jego części) przeżywane jest jako obce, bądź świat zewnętrzny jako nierzezywisty; może być objawem zaburzeń psychicznych, ale także elementem przejściowego kryzysu związanego z kształtowaniem się tożsamości (E. Erickson). W refleksji filozoficznej i religioznawstwie pojęcie „a.” jest ujmowane różnorodnie. Zdaniem J. J. Rousseau, który zapoczątkował nowożytną refleksję nad a., jest to stan będący skutkiem poddania się człowieka „woli powszechnej”, przez co traci on wolność stanu naturalnego. W dialektycznej koncepcji G. W. F. Hegla a. była z jednej strony niezbędnym stadium utraty siebie w procesie kształtowania samoświadomości, oznaczała jednak także poddanie człowieka wytworzonej przez niego zewnętrznej rzeczywistości. Podobnie L. Feuerbach pojmo-

wał religię jako autoalienację człowieka, który oddając cześć siłom nadprzyrodzonym, uzależnia się od projekcji własnego umysłu. Wiele uwagi pojęciu a. poświęcił K. Marks, który upatrywał istoty wyobcowania w niesprawiedliwych stosunkach własności i produkcji. We współczesnej dyskusji pojęcie „a.” oznacza depersonalizację jednostek wobec materialnych, ekonomicznych i strukturalnych czynników, zyskujących samodzielną, destruktywną wobec ich pierwotnych autorów dynamikę.

Pojęcie a., występujące w nauczaniu Jana Pawła II, zostało wcześniej szczegółowo zanalizowane w OiCz oraz w towarzyszących temu tekstowi studiach antropologicznych. Według K. Wojtyły, istota a. tkwi nie, jak twierdził Marks, w układach rzeczowych, ale w samym człowieku. Jej przyczyną jest zagubienie głębi uczestnictwa, które stanowi jeden z fundamentalnych elementów społecznego wymiaru ludzkiej osoby. Możliwość transcendowania siebie i wychodzenia ku drugim stoi u podstaw fundamentalnych relacji osoby do osoby, jak też osoby do społeczności (por. OiCz s. 334-335). W tych relacjach samoświadome i samoposiadające się „ja” potrafi przeżywać człowieczeństwo drugiego człowieka, odkrywając w nim „inne ja” – bliźniego. Realizując tę zdolność, dzięki której osoba może uczestniczyć w człowieczeństwie drugich, żyjąc i działając wspólnie z nimi, człowiek naprawdę spełnia siebie; spełnienie to może dokonać się jedynie poprzez wolny dar z siebie samego. W tym kontekście a. okazuje się być antytezą uczestnictwa. Oznacza ona zaprzeczenie lub osłabienie uczest-

nictwa, czyli wykluczenie *możliwości przeżycia innego człowieka jako drugiego ja* (OiCz s. 456).

Źródłem pozbawienia człowieka możliwości samospełnienia przez realizację fundamentalnych relacji osobowych mogą być struktury i wytwory ludzkie oraz postawa, jaką człowiek przyjmuje dobrowolnie, nie chcąc wyjść ku drugim, by poprzez dar z samego siebie stworzyć autentyczną ludzką wspólnotę. Źródłem dwóch współczesnych form a., na które zwrócił uwagę Wojtyła, a którymi są indywidualizm i totalizm, jest zaburzenie bądź też brak relacji międzyosobowych (por. OiCz s. 312nn).

W encyklice CA Jan Paweł II podkreśla, iż *alienacja polega na odwróceniu relacji środków i celów: człowiek nie uznając wartości i wielkości osoby w samym sobie i w bliźnim, pozbawia się możliwości przeżycia w pełni własnego człowieczeństwa i nawiązania tej relacji solidarności i wspólnoty z innymi ludźmi, dla której został stworzony przez Boga* (CA 41). Papież ostrzega, że jeżeli cywilizacja będzie oparta wyłącznie na zasadach prymatu techniki i interesu, zapoznając fundamentalne znaczenie relacji międzyosobowych, będzie nieustannie wytwarzała struktury alienujące. Przybierają one postać różnych form wyzysku, polegających na podejściu do bliźnich jako do środków, którymi można się posłużyć w realizacji własnych celów.

Jan Paweł II: CA 41.

OiCz.

W. Granat. Alienacja. W: EK. T. 1;
A. Szostek. Alienacja: problemwciążaktu-

alny. W: Jan Paweł II. Centesimus annus. Tekst i komentarze. Red. F. Kampka, C. Ritter. Lublin 1998.

ks. Marian **MACHINEK** MSF

Alkoholizm zob. Nałogi

Antropologia moralna ■

jako nauka o człowieku może być ujmowana zarówno w ścisłym powiązaniu z naukami szczegółowymi, jak i na gruncie filozofii i teologii (por. BO 51,1).

Problematyka antropologiczna zajmuje wiele miejsca w nauczaniu Jana Pawła II. W jego ujęciu a.m. utożsamia się z integralną koncepcją człowieka. Zasadnicze źródła nauczania Papieża to: z jednej strony wypracowany przez niego wcześniej personalizm etyczny (por. OiCz; MiO), a z drugiej – biblijna wizja człowieka. Szczególnym punktem odniesienia jest wizja człowieka w dokumentach Soboru Watykańskiego II (zwłaszcza KDK).

Według Jana Pawła II, najpełniejsza wizja człowieka jest możliwa na gruncie antropologii teologicznej. Antropologia chrześcijańska jest ze swojej natury teologiczna; jest *w istocie jednym z działów teologii*, albowiem *Kościół czerpie „zdolność rozumienia człowieka” z Bożego Objawienia* (CA 55). Objawienie chrześcijańskie ukazuje wyraźniej pewne prawdy, które nie mogą być łatwo odkryte przez rozum (por. FR 76). Co więcej, *w Piśmie Świętym*

znaleźć można cały zespół elementów, dostępnych bezpośrednio lub pośrednio, które pozwalają zbudować wizję człowieka i świata o znacznej wartości filozoficznej [...]. Słowo Boże objawia ostateczny cel człowieka i nadaje całościowy sens jego działaniu w świecie (FR 81).

Papież podkreśla potrzebę refleksji antropologicznej, potrzebę integralnej wizji człowieka. Ta potrzeba wynika z faktu, że chrześcijańska wizja moralności nie byłaby w pełni zrozumiała ani też przyjęta bez odniesienia do prawdy o człowieku. Dlatego konieczne jest znalezienie *fundamentu, na którym można zbudować życie osobiste i społeczne* (FR 6). Konieczność odwołania się do integralnej wizji człowieka wiąże się także z faktem, że we współczesnej kulturze istnieje wiele zafałszowanych (redukcyjnych) koncepcji człowieka i jego życia; występują takie koncepcje „humanizmu”, które faktycznie prowadzą do poniżenia i unicestwienia człowieka (por. ChL 5). W tym kontekście Jan Paweł II mówi o współczesnym *sporze o człowieka* (por. Przemówienie z okazji 600-lecia Wydziału Teologicznego UJ, Kraków, 8.06.1997). Współczesna cywilizacja – z racji kryzysu dotyczącego prawdy o człowieku – to *cywilizacja skutku, użycia – cywilizacja „rzeczy”, a nie „osób”, cywilizacja, w której osoby stają się przedmiotem użycia, podobnie jak używa się rzeczy* (LR 13). Jan Paweł II wskazuje na zjawisko alienacji połączonej z utratą autentycznego sensu istnienia (por. CA 41). Mentalność pozytywistyczna rodzi niebezpieczeństwo, że *niektórzy ludzie nauki, rezygnując z jakichkolwiek odniesień etycznych, nie*